



Idea partnerstwa rodziców w europejskich systemach edukacyjnych

Dr Brigitte Haider, Europejskie Stowarzyszenie Rodziców

Dr Brigitte Haider ukończyła studia zakresu ekonomii i zarządzania na Uniwersytecie Wiedeńskim. Jest członkiem stowarzyszeń rodzicielskich na poziomie lokalnym, narodowym oraz europejskim. W latach 2004 – 2009 sprawowała funkcję wiceprzewodniczącego Europejskiego Stowarzyszenia Rodziców, a obecnie jest doradcą Zarządu EPA. Jest też członkiem rady przy Wiedeńskim Biurze Edukacji oraz Austriackim Ministerstwie Edukacji.

Doświadczenie:

- przekształcenie EPA z organizacji opartej na realizacji projektów w organizację networkingową,
- organizacja konferencji EPA,
- reprezentowanie EPA w Komisji Europejskiej i innych organizacjach,
- praca nad uczeniem się przez całe życie (LLL) w organizacjach europejskich (OBESSU, EUNEC, ERNAPE, SHE, ETUCE, ISSA)

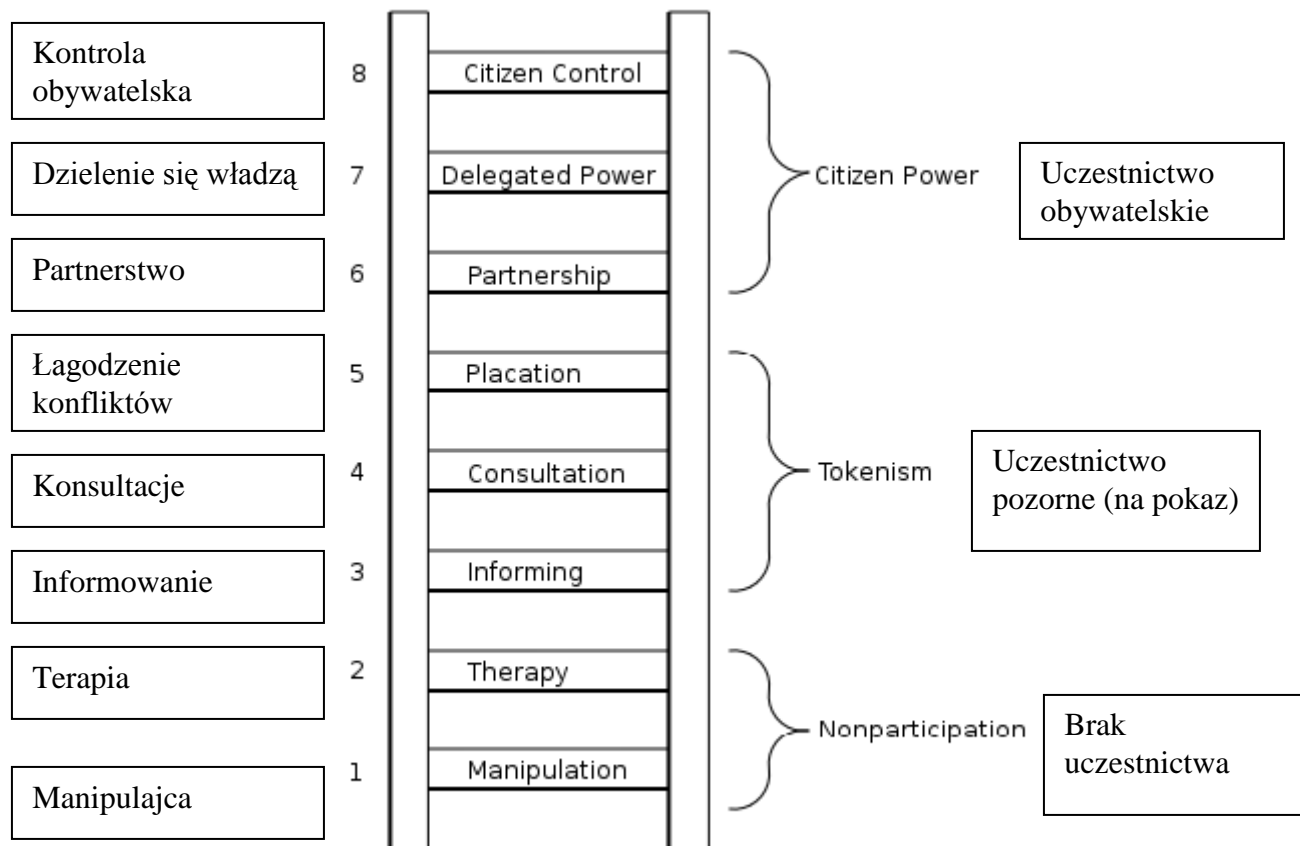
Kluczowe działania:

- promocja zdrowia dzieci i rodziców (prezentacje na konferencjach austriackich oraz międzynarodowych, występowanie w imieniu rodziców)
- trener i członek komitetów sterujących zajmujących się wspieraniem i szkoleniem samorządów uczniowskich w Wiedniu

UCZESTNICTWO W SZKOLE W KRAJACH EUROPEJSKICH

W roku 2007, na prośbę austriackiego Ministerstwa Edukacji, rozpoczęłam badania nad formami i zakresem zaangażowania w system szkolny i życie szkoły uczniów, rodziców i nauczycieli w różnych krajach Europy.

Zanim zaprezentuję wyniki, chciałam skupić się na tym, co oznacza uczestnictwo i jakie są jego cele. Sherry R. Arnstein stworzył wspaniałą graficzną reprezentację różnych poziomów uczestnictwa osób zaangażowanych w dany procesie:



Arnstein, Sherry R. "A Ladder of Citizen Participation," JAIP, Vol. 35, No. 4, July 1969, 216-224.

Jednym z warunków koniecznych jest podstawa prawna uczestnictwa. Trzeba mieć też na uwadze to, że często występuje duża rozbieżność między teorią i praktyką. Wielu rodziców jest przekonanych, że ich uczestnictwo w życiu szkoły ograniczone jest do jednego z niższych poziomów, podczas gdy dyrektorom i nauczycielom wydaje się, że dzielą się władzą z uczniami i rodzicami. Istnieje ogromny potencjał zaangażowania rodziców (i uczniów) w funkcjonowanie instytucji oświatowych. W kilku krajach europejskich rodzice są formalnie zaangażowani w proces edukacji przedszkolnej. W Stanach Zjednoczonych rodzice na ogół otrzymują regularne informacje o szkolnych wynikach swoich dzieci. W większości krajów europejskich rodzice (i uczniowie) mają prawo uczestniczyć w działalności ciał doradczych lub zarządzających szkołą, na poziomie szkoły, społeczności lokalnej, regionu i kraju. Europejskie Stowarzyszenie Rodziców uznane jest za organizację reprezentującą rodziców przed Komisją Europejską, Radą Europy oraz innymi instytucjami zajmującymi się uczeniem przez całe życie (Lifelong Learning). Moje badanie dotyczące możliwości uczestnictwa, oferowanych rodzicom w europejskich systemach oświatowych jest ograniczone do szkolnictwa podstawowego i średniego. Dane zostały zebrane w formie kwestionariusza, który został rozesłany do członków EPA i OBESSU, przedstawiceli Ministerstw Edukacji w krajach europejskich, na uniwersytety i do innych instytucji szkolących nauczycieli. Uwzględniłam również dane z badań EURYDICE:

„Uczestnictwo rodziców w systemach edukacyjnych” (1997) oraz „Kluczowe dane dotyczące edukacji w Europie 2005”.

FORMY UCZESTNICTWA NA POZIOMIE KRAJOWYM

W większości krajów Unii Europejskiej: Austria, Belgia, Cypr, Dania, Estonia, Francja, Niemcy, Grecja, Węgry, Irlandia, Włochy, Luksemburg, Malta, Holandia, Portugalia, Hiszpania, i w Norwegii istnieją rady edukacyjne działające na poziomie regionalnym i/lub krajowym. Reprezentowani są w nich wszyscy uczestnicy dialogu szkolnego. Organizacje te pełnią tylko rolę doradczą i nie mają mocy podejmowania decyzji. W Polsce taka rada przewidziana jest prawem, ale z tego co wiem nie została jeszcze powołana.

Następujące tematy zostały wymienione jako przedmiot dyskusji wyżej wymienionych rad:

Ocena regulaminów szkolnych	Ranking nauczycieli / szkół
Zatwierdzanie podręczników	Prawa rodziców
Opieka nad dziećmi przed/po lekcjach	Prawo do uczestnictwa
Obowiązek nauki szkolnej	Roczne raporty edukacyjne
Programy nauczania	Autonomia szkół
Wychowanie do wartości	Rozwój szkół
Prawo oświatowe i koncepcje edukacji	Ocena szkół
Efektywność systemu oświatowego	Wizytacja szkół
Ewaluacja szkolenia nauczycieli	Zarządzanie szkołą
Uczestnictwo rodziców	Organizacja szkoły (w tym nauczanie przedszkolne)
Wychowawca klasy	Roczne planowanie pracy szkoły / programu nauczania
Bezpłatne podręczniki	Regulamin szkoły
Przyszłość ciał doradczych	Czas pracy szkoły – czas wolny (wakacje, etc.)
Program rządowy dot. edukacji	Liczba osób w klasie
Podział na klasy	Pomoc socjalna w szkole
Zdrowie w szkole	Struktura lekcji szkolnych
Zdobywanie kwalifikacji	Szkolenie nauczycieli
Integracja	Transparentność oceniania (testy etc.)
Nauka języków obcych	
Narodowe programy nauczania	
Przygotowanie do zawodu	
Udział w konferencjach	

Oprócz wspomnianych ciał doradczych działających na poziomie krajowym, w niemal każdym kraju europejskim istnieją stowarzyszenia uczniów, rodziców i nauczycieli. Najczęściej współpracują one z Ministerstwem Edukacji swojego kraju i mają głos doradczy.

Pozostaje wciąż wiele *pytań* i wątpliwości dotyczących *struktury* tych ciał doradczych:

- W jakim wieku młodzi ludzie mogą brać za siebie odpowiedzialność i uczestniczyć w działaniu takich organizacji? Jakie zapisy odnośnie ich kwalifikacji należałoby stworzyć?
- Czy uczestniczenie w takich organizacjach / ciałach doradczych powinno odbywać się na zasadzie pracy społecznej (rodzice często poświęcają na to czas urlopu, a uczniowie czas lekcji)?
- Czy istnieje interes społeczny związany ze społecznym działaniem w tych organizacjach? Czy powinien zostać wdrożony 'urlop dla wolontariuszy' biorących udział w takich działaniach?
- Jak zapewnić ciągłość działania tych organizacji, gdy zmieniają się ich członkowie?

W takim kontekście należy również rozważyć *szkolenie* członków tych organizacji:

- Czy istnieją jakieś standardy jakości?
- Kto / jakie instytucje powinny organizować takie szkolenia?
- Kto szkoli trenerów i co powinni oni umieć?
- Jakie kwalifikacje zdobywają uczestnicy (formalna a nieformalna edukacja w kontekście European Quality Framework)?

Zasadnicze pytanie odnosi się do *finansowania* działalności rad.

- Czy ciała doradcze powinny działać przy szkołach czy przy ministerstwach, które finansują ich działalność?
- Kto powinien płacić za wyżej wspomniane szkolenia?

Kolejnym istotnym zagadnieniem jest produkt pracy ciał doradczych. Wyniki muszą być publikowane i odpowiednio wdrażane.

- Czy członkowie tych grup traktowani są poważnie (uczniowie!)? Czy wszyscy mogą komunikować się ze sobą jak równy z równym?
Zagadnienie to dotyczy również grup reprezentowanych przez członków rady, ich relacji z dyrektorami szkół i społeczeństwem.
- Jakie struktury komunikacyjne istnieją, a jakie należy stworzyć?
- Jakie informacje należy rozpowszechniać (prawo do informacji), i gdzie są granice rozsyłania informacji (nadmiar informacji)?

Niezmiernie ważne zagadnienie dotyczy transparentności działania i procesu podejmowania decyzji (głosowanie, publikowanie sprawozdań, itp.). W konsekwencji należy też analizować zobowiązania do realizacji postanowień.

Większość działań rad zależy od charakteru osób będących członkami. Uczestnictwo zawsze oznacza dzielenie się władzą. Jeśli dzielimy się władzą w grupie kilku – kilkunastu osób, w sposób nieunikniony część osób będzie musiała oddać część władzy. Nie zawsze jest to dla tych osób łatwe. Sytuacja staje się niebezpieczna, gdy osoby, które mają prawo do podejmowania

decyzji wykorzystują informację jako źródło władzy – nie przekazują jej partnerom i sami podejmują decyzję bez konsultacji z innymi.

Na koniec chcę podkreślić podobieństwa w sposobie zorganizowania się różnych uczestników dialogu szkolnego. Wybrani przedstawiciele uczniów, rodziców i nauczycieli reprezentują interesy swoich grup w różnych organizacjach od szczebla szkoły do szczebla krajowego. Oprócz tych przewidzianych prawem struktur, w większości krajów działają dobrowolnie zakładane stowarzyszenia. Często te same osoby należą do rad szkolnych i stowarzyszeń. Ma to wiele zalet, ale trzeba być zawsze świadomym, w jakiej roli w danym momencie się występuje.

W wielu krajach działają różne stowarzyszenia – na szczeblu krajowym, regionalnym, lokalnym oraz w szkołach. Zorganizowane są one w różnorodny sposób, w zależności od typu szkoły, wyznania, partii, języka i kultury. Zapewnienie tym organizacjom zrównoważonej reprezentacji w różnych ciałach doradczych jest ogromnym wyzwaniem. Większość tych stowarzyszeń jest powiązana ze sobą i intensywnie współpracuje, by skuteczniej reprezentować interesy swoich klientów.